
Transformacja jako przedmiot i potencjał ewaluacji

Leszek Korporowicz

Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Polski Przegląd Ewaluacyjny
Nr 1(3)/2024
©Autorzy 2024

ISSN 2956-5332
pte.org.pl/o-czasopismie

Abstrakt

Artykuł interpretuje współczesne koncepcje rozwoju studiów i badań ewaluacyjnych, koncentrujące się na procesach określanych jako „transformacje” społeczne, kulturowe i gospodarcze. Wprowadzeniem do rozważań są klasyczne teorie transformacji społecznych autorstwa Alexisa de Tocqueville’a, Oswalda Spenglera i Karla Mannheima. Ich pojęcia i interpretacje trafnie diagnozują charakter przeobrażeń cywilizacyjnych, mając istotne konsekwencje dla metodologii wartościowania. Zostały jednak w dużej mierze pominięte przez twórców dzisiejszych teorii ewaluacyjnych, co ogranicza ich eksplanacyjne możliwości. W artykule w sposób szczególny przywołane zostaje ujęcie Michaela Q. Pattona, twórcy strategii ewaluacji rozwojowej oraz współczesne analogie proponowane przez Donnę M. Mertens i Ammy T. Wilson, akcentujące potrzebę wewnętrznych transformacji wyobraźni i wrażliwości ewaluacyjnej. Postawiona teza podkreśla potrzebę łączenia ujęć makrospołecznych z antropologiczną wizją ewaluacji oraz badaniami kulturowo „wrażliwymi”, zaangażowanymi etycznie, co pozwala dostrzec transformacyjny potencjał ewaluacji jako formy działań społecznych.

Słowa kluczowe

Transformacja, ewaluacja rozwojowa, racjonalność funkcjonalna, społeczna odpowiedzialność ewaluacji, ewaluacja wrażliwa, ewaluacja międzykulturowa

Transformation as an Object and Potential of Evaluation

Abstract

The article interprets contemporary concepts in the development of evaluation studies and research, focusing on processes described as social, cultural, and economic “transformations.” As an introduction to these reflections, it refers to classical theories of social transformation formulated by Alexis de Tocqueville, Oswald Spengler, and Karl Mannheim. Their concepts and interpretations accurately diagnose the nature of civilizational shifts and carry significant implications for the methodology of valuation. However, they have largely been omitted from current evaluation theory, limiting its explanatory potential. The article specifically revisits the approach of Michael Q. Patton, the originator of developmental evaluation strategies, along with contemporary analogues proposed by Donna M. Mertens and Ammy T. Wilson, who emphasize the importance of internal transformations of evaluative imagination and sensitivity. The central thesis highlights the need to combine macro-social perspectives with an anthropological vision of evaluation and culturally “responsive,” ethically engaged research. This synthesis reveals the transformational potential of evaluation as a form of social action.

Keywords

Transformation, developmental evaluation, functional rationality, social responsibility of evaluation, responsive evaluation, intercultural evaluation

Corresponding author(s):

Leszek Korporowicz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ul. Dewajtis 5 | 01-815 Warszawa, Polska. Email: l.korporowicz@uksw.edu.pl

Wprowadzenie

Już w roku 1996 Angela Everit i Paulina Hardiker ustosunkowując się i podsumowując osiągnięcia ewaluacji czwartej generacji lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, stwierdziły, że najbliższa przyszłość ewaluacji koncentrować się będzie na rozwoju krytycznej świadomości zespołów ewaluacyjnych. Doprowadzić ma nie tylko do zbadania czy zdiagnozowania wartości ewaluowanych działań, ale także do ich poważnej transformacji ukierunkowanej na stojące przed nimi wyzwania. To one stanowić powinny kryterium wyboru i definiowania owych wartości. W ten sposób ewaluacja wskazać może na drogi pozwalające działania te doskonalić poszukując jednocześnie właściwych relacji z otoczeniem zewnętrznym i wewnętrznym. Autorzy Ci nazwali ten rodzaj zaangażowania zarówno badawczego jak i społecznego ewaluacją krytyczną, a więc wyjątkowo świadomą swych celów i uwarunkowań. Ewaluacja tego budować ma jednocześnie własną tożsamość oraz rodzaj powołania (Everit & Hardiker, 1996). Postawa krytyczna pozwala im zdaniem obronić ewaluację przez jej polityczną, menadżerską i administracyjną instrumentalizację. W niczym nie ma to pomniejszać jej roli sprawczej, aktywnie podejmującej wyzwania rozwojowe określone czasem, kontekstem i wielością możliwości jakie wynikają z połączenia odmiennych metodologii i skali ewaluowanych działań. Tak pojęta ewaluacja wpisuje się im zdaniem w ogarniającą nas cywilizację transformacji.

Inspirujący poprzednicy

Problem transformacji społecznych, gospodarczych i kulturowych znany jest w badaniach i literaturze z zakresu nauk społecznych już od stuleci. Współczesne zainteresowanie transformacjami zarówno w makro, jak i mikroskali, tak jak stają się one przedmiotem współczesnych badań i teorii ewaluacyjnych, warto widzieć w kontekście szerszej pojętego dorobku i dziedzictwa nauk. Bardzo znanym przykładem wnikliwej i z wielu względów do dzisiaj uznawanej za pełną pionierskich analiz transformacji społecznych jest dzieło Alexis de Tocqueville, „O demokracji w Ameryce” (de Tocqueville, 1976). Ocena rzeczywistości amerykańskiej pierwszej połowy XIX wieku była nacechowana wieloma atrybutami, które uznalibyśmy dzisiaj za ewaluacyjne. Posiadała wyraźne kryteria swoich ocen, zbudowane na potrzeby świadomej zmiany i budowania nowego kształtu rozwiązań tyleż ustrojowych, co kulturowych ówczesnej Francji. Analiza ta posiadała wszystkie znamiona społecznego zaangażowania, nie unikając wyraźnie sformułowanych rekomendacji:

„Mówiłem już o tym – pisze de Tocqueville – dlaczego w czasach oświecenia i różności umysł ludzki jest niechętny dogmatycznym wierzeniom i odczuwa ich potrzebę tylko w dziedzinie religii. Jest to wskazówka, że w takich czasach religie szczególnie rygorystycznie powinny wystrzegać się wykraczania poza swoje granice. Chcąc bowiem rozszerzyć krąg swego oddziaływania poza dziedzinę religii narażają się na to, że ludzie przestają wierzyć im w ogóle. Winny więc starannie określać granice swego wpływu na umysły, by poza nimi pozostawić rozumowi całkowitą wolność” (de Tocqueville, 1976). W tych samych analizach znajdujemy jednak wyraźną przestrożę przed relatywizmem i arbitralnością budowania kryteriów stanowiących produkt nadmiernie interesownej mentalności urzędniczej, służalczych polityków i doraźnie budowanych rozwiązań. Jan Baszkiewicz, jeden z najwybitniejszych historyków myśli politycznej napisał we „Wstępie” omawianego dzieła: „I nie zwiedzie nas pozorny chłód tej narracji. Bo spoza takiej konwencji pisarskiej przeziara pasja, z jaką autor, w trudnym czasie wielkich przemian, poszukiwał (...) miejsca dla wartości do dziś nie przebrzmiałych. Miejsca dla wolności i godności człowieka; dla bezinteresowności ludzkich działań; dla więzi społecznych niweczających apatię i egoizm, dających ludziom poczucie rzeczywistego zadomowienia w ich historii i w ich teraźniejszości” (de Tocqueville, 1976).

Innym przykładem analiz transformacyjnych, a dokładnie studiów nad transformacją w odniesieniu nie tylko do bezosobowych, pozaintencjonalnych procesów, ale także do najzupełniej świadomych działań ludzkich, są przenikliwe studia Oswalda Spenglera wyrażone jego tezą zawartą w tytule jednej z najbardziej znanych jego prac: „Zmierzchu Zachodu”. Perspektywa wartościowania Spenglera, choć powstała w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, a więc po dwóch wojnach światowych, bliska jest współczesnym zamysłom ewaluacji przedsięwzięć obliczonych na realizację w długim, perspektywicznym horyzoncie czasowym. Coraz bardziej świadomi dziś jesteśmy, że działania

organizacyjne, przemysłowe czy edukacyjne kumulują się w czasie wychodząc poza horyzont doraźnie planujących nam życie „projektów”. Spengler opisywał je w perspektywie szerszej pojętych transformacji.

„Przejęcie od kultury do cywilizacji dokonało się w starożytności w IV wieku p.n.e., na Zachodzie zaś w XIX wieku. Od tej pory wielkie duchowe decyzje zapadają (...) w trzech czy czterech metropoliach, które wchłonęły w siebie wszelką treść dziejów (...) Zamiast świata – miasto, punkt w którym skupia się całe życie szerszych regionów, podczas gdy reszta usycha, zamiast typowego, zrosniętego z ziemią ludu – nowy nomada, pasożyt, mieszkaniec wielkiego miasta, ów wyzbyty tradycji, występujący w bezkształtnej płynnej masie człowiek czystych faktów, irreligijny, inteligentny, nieplodny, czujący głęboką niechęć do chłopstwa – a zatem ogromny krok ku temu, co nieorganiczne, w stronę ostatecznego końca” (Spengler, 2014).

Być może warto więc obserwując i doświadczając współczesnych kryzysów rozciągnąć kryteria oceny poza „punkty”, organizacje i metropolie, poza to, co staje się coraz bardziej „nieorganiczne”, a więc technologie i strategie gospodarcze. Pozwoli to najpierw zrozumieć, a później znaleźć środki zaradcze na coraz bardziej – wbrew wszelkim pozorom – destrukcyjny model współczesnego świata. Mieszczą się w nim konsekwencje długotrwałych zmian klimatycznych, nieuchronnie wynikających ze sposobu, ale i celu produkcji, odpowiadające i napędzające go potrzeby komercyjne oraz powiązany z nim ściśle system wartości.

Wiele innych wniosków, inspiracji i niemal gotowych koncepcji jakie warto brać pod uwagę we współczesnych trendach ewaluacji procesów transformacyjnych wynikają z klasycznych już dzisiaj w naukach społecznych prac Karla Mannheima. Świadczą one o bogatych tradycjach zainteresowania wartościowaniem przeobrażeń cywilizacyjnych w obrębie nauk społecznych skoncentrowanych na różnorodnych formach strukturalnych, mentalnych i kulturowych transformacji. Z punktu widzenia tak teorii, jak i praktyk ewaluacyjnych zupełnie pominięta jest rozwijana przez Mannheima koncepcja racjonalności substancjalnej i funkcjonalnej, oraz odpowiadające im formy irracjonalności (Mannheim, 1974). Racjonalność funkcjonalna charakteryzuje się dominantą systemowego podporządkowania, zawieszenia niezależnych, poza systemowych osądów oraz brakiem jakiegokolwiek krytyki wyznaczonych przez system celów. Elementem racjonalności funkcjonalnej jest zbiurokratyzowana i autorytarna forma ewaluacji. Wykazuje ona wiele arbitralnych, uzasadnionych jedynie systemowymi potrzebami form. Powstają one poziomie ustalania kryteriów ewaluacyjnych, centralistycznie kontrolowanym i pozbawionym uspołecznienia procesie jej realizacji, a na koniec na poziomie sposobu interpretacji danych. W efekcie przekształca się w postać irracjonalności. Staje się wówczas przejawem badawczej alienacji gubiąc atrybuty odpowiedzialności społecznej, ale także szerszej, ponadsystemowej wizji procesów transformacyjnych. Choć Mannheim pisał o społeczeństwie przemysłowym pierwszej połowy XX wieku, w sposób zadziwiająco trafny charakteryzuje zasadnicze wyzwania rozwiniętych społeczeństw przemysłowych, a nawet ich postprzemysłowych realizacji.

„Jeśli analizując zmiany – pisze Mannheim – zachodzące w ostatnich latach, zechcemy przyjąć rozróżnienie wymienionych typów racjonalności, to jasne się stanie, że racjonalizacja przemysłowa zwiększa racjonalność funkcjonalną, lecz pozostawia daleko mniejsze pole dla rozwoju racjonalności substancjalnej, pojmowanej jako zdolność do niezależnego sądu. Co więcej, jeśli przemyslimy rozróżnienie odmiennych typów racjonalności (...) to będziemy musieli również dojść do wniosku, że racjonalność funkcjonalna pozbawia w istocie przeciętną jednostkę praw do myślenia, wglądu i odpowiedzialności, przenosząc je na osoby, które kierują procesem racjonalizacji” (Mannheim, 1974).

Z powodzeniem dodać możemy, że owo „pozbawienie” i „przenoszenie praw do myślenia” odbywa się nie tylko pomiędzy osobowymi podmiotami procesu, ale także pomiędzy instytucjonalnymi, organizacyjnymi i grupowymi uczestnikami ewaluacji. Ewaluacja traci wówczas demokratyczne walory „racjonalności” i pozbawia jednych i drugich praw obywatelskich i kulturowych. W jednym z podtytułów pracy „Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy” Mannheim idzie jeszcze dalej i twierdzi, iż na skutek opisanych powyżej procesów ma miejsce „Narastanie podobieństw między ustrojami liberalno-demokratycznymi i totalitarnymi” (Mannheim, 1974). Racjonalność funkcjonalna może bowiem osiągać całkowitą kontrolę nad wszystkimi działaniami organizacji. Instrumentalnie podporządkowuje jej aktywność nie zawsze demokratycznie i „substancjalnie”, a wręcz przeciwnie, partykularnie i jednostronnie wybieranym celom.

Mannheim wyprzedził swoimi obserwacjami, analizą, ale i wyobraźnią epokę społeczeństwa przemysłowego, a przede wszystkim zagrożenia tkwiące w kulturze organizacyjnej współczesnych systemów zarządzania. Tkwią one w partykularnym charakterze racjonalności funkcjonalnej. Nie pozwala ona dostrzec ukrywające się powiązania, wieloczynnikowość i wielopoziomowe zależności czegoś, co współcześnie nazywamy systemami złożonymi i co staje się wielkim wyzwaniem ewaluacji działań widzianych w perspektywie post korporacyjnej, ponadregionalnej, a nawet globalnej.

„W nowoczesnym społeczeństwie nie tylko własność środków produkcji jest skoncentrowana w rękach nielicznych, lecz (...) coraz mniej jest także stanowisk, z których można dostrzec najważniejsze, strukturalne powiązania między różnymi działaniami i niewielu ludzi może te korzystne opcje osiągnąć” (Mannheim, 1974).

Z dużą pewnością dodać możemy, że nie chodzi tylko o ludzi, ale zespoły decyzyjne, projektowe, a nawet eksperckie, pogrążone w taktyce rozliczania z konkretnie, ale na ogół bardzo instrumentalnie wyznaczonych zadań. Wyzwania te stają w całej rozciągłości przez badaniem polityk społecznych, gospodarczych czy edukacyjnych szerszego spektrum aktywności o charakterze metaglobalnym, ponadorganizacyjnym i ponadpaństwowym. Ewaluacja dokonujących się w ten sposób transformacji może dzisiaj posłużyć się nowymi narzędziami analizy dużych kompleksów danych. Nade wszystko musi się jednak uwolnić od racjonalności krótkiego horyzontu, utylitaryzmu i partykularnej logiki operacjonalizacji programów, a w końcu od funkcjonalności podporządkowanych im kryteriów. Ewaluacje tego typu powiedzieć mogą bardzo wiele o wartości, a konkretnie skuteczności restrykcji wyznaczanych przeciwko krajom promującym agresję, wojny, a czasami jawne ludobójstwo. Dopiero uwzględnienie dużej liczby danych zbieranych w perspektywie powiązań globalnych, ukazuje formy ukrytych przepływów i skutecznego łamania sankcji. Jedynie zagregowane systemy danych ukazują kierunki i skalę transportu towarów objętych międzynarodowymi ograniczeniami, czy też łamanie zakazów o charakterze ekologicznym. Wiele faktów i procesów może być uchwyconych dopiero przy wyszukaniu i analizie ogromnej liczby danych, często tworzących globalne systemy przepływu informacji.

Zderzenie tego, co partykularne, z tym co uniwersalne to dramaturgia znana w historii cywilizacji i człowieka od początku jego istnienia i nie ma takiego obszaru aktywności indywidualnej jak i zbiorowej, w której nie mielibyśmy wyraźnych jej przykładów. Epoka globalizacji ujawniła nam te sprzeczności w sposób w jaki nigdy nie dotyczyły kondycji i doświadczeń człowieka w sposób tak bezpośredni. Nigdy nie brakowało jednak przykładów, zarówno w sferze conceptualnej, jak i praktycznej, które nie poszukiwałyby zespolenia, spotkania, a nawet dopełnienia tych odmiennych, ale potrzebnych sobie nawzajem wartości. Wiele wskazuje, że poszukiwania te stają się misją wielu kierunków współczesnej ewaluacji.

W poszukiwaniu nowej racjonalności

W słowie wprowadzającym do książki pt. „Evaluation for transformational change. Opportunities and challenges for the Sustainable Development Goals”, Gonzalo Hernández-Licona (van den Berg et al., 2019) napisał komentując sprawozdanie zatytułowane „Global Sustainable Development Report 2019” (Global Sustainable Development Report 2019), iż pośród celów przyjętych dla tego typu działania i zaplanowanych w roku 2015 udało się zrealizować jedynie niewielką ich część. Co więcej, realizacja niektórych z nich wydaje się być jeszcze bardziej odległa niż było to w kilka lat temu. Dzieje się tak poprzez faktyczny wzrost różnego typu nierówności, negatywne zmiany klimatyczne, systematyczny zanik bioróżnorodności, nasilenie zjawisk przemocy i konfliktów społecznych, faktyczny wzrost liczby kryzysów humanitarnych, przesiedlenia i migracje milionów osób w wyniku licznych konfliktów zbrojnych. Aby zmienić ten stan rzeczy konieczna jest – zdaniem Gonzalo Hernández-Licona – radykalna zmiana strategii działania przejawiająca się w synchronizacji przedsięwzięć podejmowanych przez podmioty życia gospodarczego i społecznego współczesnego świata oraz odejście od myślenia w kategoriach oderwanych od siebie projektów. Możemy dodać do tego stanowiska obserwację o jedynie deklaracyjnym wsparciu wielu powołanych do tego organizacji, w tym międzynarodowych. Są one targane ujawnianą coraz częściej korupcją, ideologicznym zaangażowaniem swoich liderów oraz brakiem konsekwencji swoich działań. Odejście od tej praktyki – zdaniem Hernández-Licona, nazywanej

często „business as usual”, dotyczyć musi także strategii ewaluacyjnych. Jej zauważalny, według Autora, rozwój owocujący obecnością w krajach rozwijających się oraz współpracą instytucji i stowarzyszeń ewaluacyjnych jaki dokonuje się w perspektywie międzynarodowej, musi jednak ulec poważnemu wzmocnieniu. W przeciwnym wypadku działania ewaluacyjne nie będą w stanie wygenerować poważnych zmian w sposobie postrzegania i działania aktorów transformacji cywilizacyjnych. Wzmocnienie to zbudować musi nową perspektywę w promocji kryteriów ewaluacyjnych odwołujących do wzmiankowanego już, wieloczynnikowego i dynamicznego powiązania zjawisk z pozornie odmiennych i niezależnych poziomów. Sięgać one mają do „głębszych” pokładów wzajemnych zależności. Pisali o nich z równą, a nawet większą wnikliwością przywołani klasycy refleksji nad transformacjami cywilizacyjno-społecznymi współczesności. Warto o nich pamiętać, a w wielu przypadkach wykorzystywać.

Hernández-Licona nie mógł w roku 2019 przewidzieć niszczącej eksplozji regionalnych i globalnych systemów współczesnego neoimperializmu, spektakularnie widocznego w agresji Rosji na Ukrainę, który nakreśla wydatki na zbrojenia w skali jaką trudno dzisiaj przewidzieć. Systemowa analiza wspierających je powiązań ujawnia ukrywające się za nimi interesy skutecznie maskowane informacyjną zasłoną deklaracji i demokratycznego wizerunku. Innym obszarem ukrytego powiązania realnie istniejących czynników i zależności przyczynowych, widocznych dopiero w globalnej skali, są zmiany klimatyczne oraz wszystko, co dotyczy zmieniających się ekosystemów. Jeszcze trudniej ujawnić, ale i badać, transformacje o charakterze kulturowym. Oddziałują one na społeczną kondycję gospodarowania potencjałem pracy, motywację do działań przedsiębiorczych, zdolność współpracy gospodarczej oraz siłę regeneracji zdolności wytwórczych. Zważywszy na fakt, iż wspomniane zjawiska nie tracą na dynamice osiągnięcie celów określonych w dokumencie „Sustainable Development Agenda 2030” może być zwykłą mrzonką. Jawi się ona szczególnie wyraźnie, gdy patrzymy na nie z perspektywy takich krajów i rejonów jak Ukraina, Syria i Strefa Gazy, ale także wielu krajów współczesnej Afryki i Ameryki Południowej. Ich odbudowa może wymusić cofanie się do rozwiązań uznanych za przestarzałe, ekologicznie i społecznie kontrowersyjnych, choć zachowujących, jak określiłby to Mannheim, „racjonalność funkcjonalną”. O takiej racjonalności mówić dziś można w przypadku rewitalizacji polityki karbonizacji we współczesnych Niemczech i niemal marzeniu o energetyce jądrowej w zagrożonej kryzysami Polsce. W równym stopniu krytyczną obserwacją musi być objęta „quasi-religia” cywilizacji technicznej jaką jest sztuczna inteligencja. Ten współczesny fenomen racjonalności funkcjonalnej napędzany jest wyścigiem technologicznym przemysłu zbrojeniowego oraz komercyjnym „popędem” -*w każdej dziedzinie życia. Dlatego powodowane nimi transformacje wymagają odpowiedzialnej społecznie, krytycznej i wolnej funkcjonalnych nacisków refleksji. Kierując się wiedzą przywołanych klasyków oraz postulatami Hernández-Licona należy zapytać, czy gotowi jesteśmy, aby zaprojektować właściwą opisanym wyzwaniom, wystarczająco „systemową, dynamiczną i zrównoważoną” formę ewaluacji? Czy jest ona w stanie wyzwolić się od irracjonalności partykularnych systemów kontroli zdominowanych jawnymi i ukrytymi formami współczesnych stosunków władzy? Czy jest w stanie wygenerować potencjał świadomych transformacji?

Wiele z wymienionych powyżej postulatów nie jest w teorii, ale i praktyce ewaluacyjnej czymś nowym. Konieczność „dynamicznego” rozumienia procesu ewaluacyjnego w jego ciągłej interakcji ze wszystkimi jej aktorami już w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku podkreślał jeden z najwybitniejszych współczesnych ewaluatorów jakim jest Michale Quinn Patton. Jego koncepcja „ewaluacji rozwojowej” zawierała w istocie większość obecnie podkreślanych wyzwań (Patton, 2016). To właśnie procesualne ujęcie działań ewaluacyjnych o własnej dynamice, unikanie schematycznie przyjętego planu i projektu badawczego to zasadnicze jej walory. Jest ona ciągle twórczym zadaniem dla zespołu ewaluacyjnego oraz jego umiejętności nawiązywania współpracy z ewaluowanym środowiskiem. To wszak jedynie początek wyzwalać mocy refleksyjnego, partycypacyjnego i zaangażowanego udziału wszystkich uczestników procesu (Patton, 1998). Tak pomyślana ewaluacja miała inicjować i animować proces rozwojowy w ewaluowanym programie lub organizacji. Jest on czymś znacznie ważniejszym niż formalny raport ewaluacyjny, nawet jeśli posiada konkretne i praktyczne rekomendacje. W czasie procesu dokonać się mogą poważne zmiany zarówno w sferze wiedzy, ale co ważniejsze, w sferze świadomości, a nawet postaw konkretnych osób i grup. Mogą one skutkować prawdziwą transformacją umiejętności, a w konsekwencji jakości i efektywności działań. Dlatego też Patton z naciskiem podkreślał wagę

komponentów mentalnych, kulturowych i interakcyjnych, które zmuszają do uwzględnienia wielu czynników w budowaniu kryteriów ewaluacji stanowiących o kapitale kulturowym badanego, a w istocie transformowanego środowiska. Sama czynność badawcza rozumiana jest tu w sposób uspołeczniony jako ukierunkowane działanie społeczne (Patton, 1990). Tak realizowany proces ewaluacyjny animuje zawarte w nim potencjały transformacji stając się integralną częścią szerszej pojętej, intencjonalnej a nawet ukierunkowanej zmiany. Koncepcja ewaluacji rozwojowej Pattona wskazywała jednocześnie na swoisty sens jej podejmowania, który różni się zasadniczo od celu nauki, zainteresowanej poszukiwaniem uogólnień i praw, często w oderwaniu od konkretnego przedmiotu i podmiotu swoich analiz. Ewaluacja buduje w ten sposób własny etos o specyficznym rodzaju zaangażowania i tożsamości (Patton, 1997).

Ostatnie propozycje Pattona wykorzystują więc wcześniej wypracowane założenia idąc jednak w kierunku poszerzenia perspektyw badawczych. Wynika to z potrzeby wieloaspektowego i synergetycznego widzenia współczesnej rzeczywistości, z innego sposobu rozumienia wyzwań oraz horyzontu prakseologicznego, poznawczego i etycznego ewaluacji. W tekście zatytułowanym „Transformation to Global Sustainability: Implication for Evaluation and Evaluators” z roku 2019, Patton rozwija założenia w istocie nowego typu ewaluacji (Patton, 2019). Ewaluacja procesów transformacyjnych ma być obecnie transformacją samej ewaluacji i czynić ją nie tylko silnym, ale autonomicznym czynnikiem transformującym (Evaluating transformation means transforming evaluation). Wykorzystując cały dorobek ewaluacji rozwojowej, Patton proponuje znaczące poszerzenie branych pod uwagę zjawisk, czynników oraz kryteriów ewaluacji, które łączą w sobie:

- a) nie tylko uwzględnianą wcześniej dynamikę, motywy i kulturowe konteksty procesu ewaluacyjnego, ale istotną rolę jego społecznego zaangażowania (meaningfulness),
- b) nie zawsze uświadamiane relacje człowieka z jego środowiskiem (human-nature interconnections),
- c) wieloczynnikowość, różnorodność i złożoność branych pod uwagę elementów/komponentów obecnych w różnych obszarach życia i działania człowieka (complex systems focus),
- d) zjawiska włączania względnie wykluczania w przedmiocie jak i procedurach ewaluacji konkretnych jego podmiotów (inclusion),
- e) umiejętność wkomponowania ewaluacji w kulturowe środowisko jej realizacji (adaptation),
- f) wagę łączenia różnych metod, perspektyw i paradygmatów ewaluacyjnych w zintegrowany całokształt czynności badawczych (integration).

Ostatni element w zaproponowanej przez Pattona liście cech zintegrowanego modelu ewaluacji ukazuje nie tylko łączenie różnych metod, ale bardzo różnych perspektyw, obszarów, a nawet kompetencji kulturowych zespołów ewaluacyjnych. Ujęcia makrostrukturalne uwzględniające zależności sięgające poziomu globalnego, jak zmiany klimatyczne, bioróżnorodność, migracje światowe, czy fakty o charakterze geopolitycznym, krzyżują się z perspektywą wymagającą wiedzy antropologicznej, kulturoznawczej czy wręcz psychologicznej. Nie jest łatwo opanować ten eklektyzm wiedzy podzielonej ciągle na specjalizacje. Wymaga on w istocie renesansowego typu zainteresowań i umiejętności ewaluatorów. Muszą oni łączyć różne typy, ale i motywy zaangażowania, a w końcu różne cele badań ewaluacyjnych. Wielokrotnie i na różne sposoby wychodzą one poza swoje funkcje badawcze stając się animatorami, moderatorami czy niemal agentami programów rewitalizacji, komunikacji międzyosobowej, międzykulturowej i organizacyjnej jako potencjału konkretnego środowiska.

W znaczący sposób taki model ewaluacji przywołuje wartości rozwijane wcześniej przez ewaluację demokratyczną, dialogiczną czy responsywną lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Stanowiły one inspirację powstawania wielu narodowych towarzystw ewaluacyjnych w Europie i wyznaczały także kluczowy kierunek rozwoju Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego. Odejście od tych wartości przez biurokratyzowane tendencje ewaluacji polityk publicznych ostatnich dwóch dekad w strategiach ewaluacyjnych Unii Europejskiej /*+--+ stworzyłoby ponownie szansę na integrację perspektyw makro i mikro, porzucenie kontrolnych funkcji ewaluacji, demokratyzację procesu ewaluacyjnego i przywrócenie jej walorów rozwojowych.

Antropologiczny sens transformacji

Przykładem daleko posuniętej realizacji antropologicznych wątków zasady, iż ewaluacja transformacji musi stać się ewaluacją transformującą, jest koncepcja wypracowana przez Donnę M. Mertens i rozwijana następnie we współpracy z Ammy T. Wilsonem. Zaproponowali oni bardzo spójną koncepcję tak właśnie określonego, transformującego modelu ewaluacji. (transformative evaluation) (Mertens, 2009; Mertens & Wilson, 2018). Podstawą tego typu strategii są cztery, dopełniające się założenia:

Pierwsze ma charakter aksjologiczny. Postuluje respektowanie w dynamice procesu ewaluacyjnego norm kulturowych, a więc także wartości, które określają sens i cele działań realizowanych przez konkretne osoby i instytucje, w tym bardzo ważne kontekstualne ich uwarunkowania. Przyjmując ten rodzaj wrażliwości ewaluacyjnej warto dodać, że założenie to należy odnieść do ważnego współcześnie modelu ewaluacji międzykulturowej wynikającej z prostego faktu nasilenia realizacji projektów międzynarodowych w środowiskach wielokulturowych (Korporowicz, 2015a). Nie bez przyczyny aksjologiczny wymiar ewaluacji odnosi Mertens i Wilson do praw człowieka, a rozwijając temat koniecznie należy zwrócić uwagę, że jest to bezpośrednie odwołanie do praw kulturowych na jakie współczesna ewaluacja musi być w pełni otwarta. Innym komponentem aksjologicznej przesłanki ewaluacji transformującej jest uwzględnienie postulatu „wzajemności” (reciprocity), co w połączeniu z poprzednim prowadzi do respektowania właściwie pojętych zjawisk komunikacji (Korporowicz, 2014). Ważnych ich typem jest komunikacja międzykulturowa. Podkreśla ona, iż istota komunikowania nie polega na jednokierunkowym przekazie treści i wartości, ale animowaniu ich interakcji. W grę wchodzi więc intencjonalne dzielenie się zasobami swoich kultur, w tym kultur organizacyjnych. Komunikowanie nie jest strategią oddziaływania, wpływu, a w skrajnych sytuacjach zarządczej kontroli, którą reprezentować mają ewaluatorzy. Proponowana koncepcja ewaluacji w istotny sposób humanizuje myślenie o tożsamości i aksjologii społecznej ewaluacji. Wyraża ona promowane, także w środowisku Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego, przewodnie zasady ewaluacji demokratycznej, zaangażowanej, odpowiedzialnej społecznie.

Drugie założenie ewaluacji transformującej ma charakter ontologiczny. Podkreśla ono, iż to, co w społecznej percepcji rzeczywistości staje się dla ludzi obiektywne, prawdziwe i realne może mieć zasadniczo inną wykładnię, a następnie interpretację. Zależy to od kulturowo i społecznie określonego miejsca jakie zajmują uczestnicy procesu ewaluacyjnego zarówno w nim samym, ale przede wszystkim w całokształcie ich sytuacji życiowej. Ontologiczny wymiar tego typu zjawisk ma więc tu odbiór i pozycję wielce umowną. Jej statut ma charakter kulturowy, podkreśla ważny czynnik percepcyjny o charakterze intersubiektywnym, ale niekoniecznie obiektywnym w znaczeniu jakie wynikałoby z analiz filozoficznych (Mertens, 1999). W perspektywie ewaluacyjnej fakt ten wskazuje na istnienie wielu ludzkich rzeczywistości, ich -+odmiennych hierarchii i sposobów wartościowania, które zmuszają do relatywizacji wizji jaka obecna jest w projekcie i koncepcjach ewaluatorów.

Trzecie założenie dotyczy wymiaru epistemologicznego ewaluacji. Ponownie jak w przypadku poprzednich Autorzy podkreślają znaczenie społecznego konstruowania tego, co jest przedmiotem poznawania w zależności od kompetencji kulturowych osób zaangażowanych w proces ewaluacyjny. Są oni uwikłanych w nie zawsze uświadamiane relacje władzy, bańki informacyjne i medialne wizje rzeczywistości. Podobnie jak w koncepcji ewaluacji dialogicznej, zakłada się, iż jedynym hamulcem manipulacji i skrzywienia poznawczego jest w tym przypadku uspołecznienie wielostopniowego procesu projektowania, realizacji i interpretacji ważnych dla niego znaczeń.

Ostatnie, czwarte założenie ewaluacji transformującej odwołuje się do postulatu metodologicznego. Zakłada ono konieczność łączenia, a nawet weryfikacji poszczególnych paradygmatów, metod i technik przez odniesienie do innych. Jest to apel o twórcze traktowanie konwencji i co ważne, wskazuje, iż, metodologia nie jest jedynie narzędziem poznawania, ale także sposobem angażowania podmiotów doświadczenia ewaluacyjnego jakie staje się udziałem wszystkich jego uczestników. To ważna optyka postrzegania ewaluacji, która powraca do postulatów i swoistej filozofii procesu ewaluacyjnego ze szczególnym uwzględnieniem jego walorów interakcyjnych. Takie jego rozumienie lansowano od lat osiemdziesiątych określając go ewaluacją czwartej generacji. Trzy poprzednie podkreślały kolejno jego aspekty pomiarowe, opisowe i menedżerskie. Zmiana społeczna, a więc transformacja kultury organizacyjnej instytucji lub programu poddanego działaniom ewaluacyjnym ma się dokonać nie tylko

poprzez ubogacenie procesów decyzyjnych o nowe dane oraz pomiar wskaźników jego efektywności. Ewaluacja ma być czynnikiem zmiany poziomu oraz sposobu refleksyjności uczestników działania, otwarciem na dynamizmy rozwojowe i podniesieniem świadomości realizowanych wartości. Nie bez znaczenia jest w tej sytuacji stwarzanie szans na inkluzywność poszczególnych grup już na etapie projektowania celów ewaluacji, tworzenia pytań, budowania kryteriów oraz interpretacji danych. Jest to więc uznanie wagi idei ewaluacyjnych propagowanych i praktykowanych, choć często marginalizowanych, jakie prawie pięćdziesiąt lat temu rozwijał Berry MacDonald w ramach koncepcji ewaluacji demokratycznej. Już wówczas postrzegano zgubne skutki ewaluacji biurokratycznej powiązanej z konkretnymi relacjami władzy (Norris, 2015).

Powstaje oczywiście zasadne pytanie czy tak modelowe założenia można realizować w praktyce. Wydaje się, że tak. Przykładem jest działalność amerykańskiego stowarzyszenia o nazwie Strategic Learning Partners for Innovation. Pracuje ono na rzecz wielu organizacji pozarządowych poprzez różnorodne formy działań animacyjnych, warsztatowych, konferencyjnych, ale także doradczych w polu szeroko pojętej ewaluacji, szkoleń i edukacji publicznej (Strategic Learning Partners for Innovation, n.d.). Co ważne podejmowane przez stowarzyszenie działania włączają w obszar ewaluacji transformującej, a więc tej, która wzmacnia antropologiczny wymiar ewaluacji, przedstawicieli jej środowiska. Dlatego realizowaną przez Stowarzyszenie ewaluację nazwać możemy „społecznie wrażliwą”. Na uwagę zasługuje trudny do przecenienia fakt pełnej świadomości, że ewaluacja, a więc wartościowanie, nie może abstrahować od wiedzy, ale także gotowości analizy sposobu powiązania wartości w realnym świecie człowieka, społeczeństwa i kultury. Z tego powodu jako centralne zadanie ewaluacji transformującej przyjęto takie formy jej projektowania i realizacji, które prowadzą do: ewaluacji kompetentnej kulturowo (Culturally Competent Evaluation), ewaluacji kulturowo interaktywnej (Culturally Responsive Evaluation), ewaluacji zachowującej postulat społeczeństwa równości i wrażliwości (Equitable Evaluation) oraz ewaluacji kulturowo podmiotowej (Indigenous Evaluation). Ta ostatnia wyzwalać ma w jej uczestnikach potencjały autodeterminacji i samorealizacji bezpośrednio korespondujące z postulatem respektowania wspomnianych praw człowieka i praw kulturowych, co koresponduje z najnowszą wersją strategii ewaluacyjnej w ujęciu Pattona.¹

Zasadniczym problemem ewaluacji transformującej, która współgra z modelem ewaluacji uspołecznionej, zarówno ze względu na przedmiot, cele, ale i sposób jej realizacji, są trudności z akceptacją przez zbiurokratyzowane systemy władzy. Dzieje się tak w organizacjach nastawionych na optymalizację instrumentalnie zdefiniowanych celów z dominującym kultem efektywności, optymalizacji i przedmiotowym traktowaniem czynnika ludzkiego. Z tak określonej perspektywy ewaluacja transformująca może wydawać się – jak określiliby to Mannheim – funkcjonalnie irracjonalna. W połączeniu z systemowymi regulacjami wymuszonymi przez redukcję aksjologiczną cywilizacji technicznej ewaluacja tego typu może zderzyć się ze ścianą „sztucznej racjonalności”. Ta ostatnie, jak pokazuje rzeczywistość współczesnego świata, nie chroni przed konfliktami, wojnami o charakterze militarnym, kulturowym i handlowym. Ewaluacja transformująca zawiera w sobie ożywiony współcześnie duch alternatywy, poszukiwania świata z ludzką twarzą, która nie jest jeszcze sztuczna i zachowuje godność reprezentowanej osoby. Wiele wskazuje, iż dominujące formy ewaluacji nie zapewniły swoim zleceniodawcom rozwoju zoptymalizowanego, a nawet zrównoważonego. Gdyby zastosować kryteria ewaluacyjne w skali makro, policzyć ofiary głodu, wojen lokalnych, masowych migracji oraz ekologiczny wskaźnik zniszczenia środowiska można dojść do wniosku, iż współczesny świat oczekuje na więcej niż radykalną transformację. Skoro jednak racjonalność makrostrukturalna, funkcjonalna, procesy globalizacji i geopolityka skierowały się przeciwko człowiekowi, to tym bardziej cenne są poszukiwania oraz promocja wymienionych powyżej założeń ewaluacji transformującej.

¹ Założenia te systematycznie obecne są w koncepcji ewaluacji promowanej od ponad dwudziestu pięciu lat przez Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne, spisane przez „Zasady przewodnie PTE”, które podsumowują zainteresowanie podmiotową wersją ewaluacji. Kulturową aksjologię ewaluacji opisał Dariusz Wadowski w encyklopedycznym haśle „*Studia i badania ewaluacyjne*”, w: *Studia kulturowe*, red. L. Korporowicz, A. Knap-Stefaniuk, Ł. Burkiewicz, seria „Słowniki społeczne” red. W. Pasierb, B. Szlachta, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2022, s. 387-408

Zakończenie

Współczesny świat jest rzeczywistością bardzo wielu przyspieszających i powiązanych ze sobą transformacji. Dzieje się tak na skutek ustawicznych przemieszczeń zarówno zasobów materialnych, ale także ludzi, technologii, informacji, ale także podążania za komercyjnym i technologicznym modelem rozwoju społecznego. Prowadzi to do wielorakich zmian zarówno w środowisku przyrodniczym, ale także w świecie struktur i powiązań gospodarczych, wyrastających z nich konfliktów, dyfuzji, nasilenia fenomenu wielokulturowości, dezintegracji, ale i reintegracji kultur oraz organizacji.

Część tych transformacji jest spontaniczna, żywiołowa, ale część to transformacje planowane, zarządzane i intencjonalne. Stanowią one efekt działań programowanych, choć ze względów na ich różnorodność oraz globalną często skalę, trudno uchwycić charakteryzującą je złożoność. Równie trudno zdiagnozować wielorakość powiązań i warunkujących je czynników. Ujawniają się one, gdy spojrzymy na nie poprzez zagregowane dane rozbudowanych i połączonych zasobów informacyjnych i gdy poddamy je wyspecjalizowanym analizom statystycznym, obecnie coraz intensywniej wspomaganych komputerowo.

Nie oznacza to, iż na zjawiska te nie można oddziaływać, a wręcz przeciwnie, coraz częściej mówi się o potrzebie zintegrowanej, globalnej i regionalnej polityki zmieniającej kształt, jak i rezultaty współczesnych transformacji. Dotyczy to nie tylko klimatu, ale także polityki przemysłowej, rolnej, nie zapominając o działaniach edukacyjnych czy ochronie dziedzictwa kulturowego pojmowanego jako dorobek nie tyle partykularnych społeczności, co szerzej pojętego rodzaju ludzkiego. Ich globalny i makrostrukturalny charakter jest zarówno skutkiem jak i przyczyną transformacji na poziomach lokalnych, które wymagają już innego rodzaju strategii i odmiennych modeli ewaluacji o zdecydowanie interaktywnym, kontekstualnym charakterze.

Aby stanowić aktywny element tego rodzaju oddziaływań, zgodnie z powołaniem i specyficzną funkcją ewaluacji, musimy dopasować do tych zadań zarówno samą formę i strategię myślenia ewaluacyjnego. Konieczne jest odkrycie obecnego w niej potencjału transformacji. Materializuje się on w strategii i intencji procesu ewaluacyjnego nazywanym „transformującym”, wcześniej „demokratycznym” czy rozwojowym. Określa on motywacje, wartości, cele i sposoby angażowania jego uczestników. Ewaluacja staje się wówczas strategią animacji i realnej zmiany ewaluowanych działań ujawniając tkwiące w nich dynamizmy rozwojowe. Ewaluacja transformacji sama w sobie staje się wówczas transformacją. Aby to osiągnąć konieczne staje się przyjęcie założeń odbiegających od standardów ewaluacyjnych biurokratyzowanych systemów kontroli, sterowania i reprodukcji istniejących stosunków władzy. Istotnym zestawem kryteriów jest cała gama wartości i potrzeb z zakresu rozwoju zrównoważonego, a więc kryteriów uwzględniających relacje człowiek-człowiek, człowiek-przyroda-kultura, człowiek – technologia – maszyna. Potrzebna jest rewitalizacja podkreślanych jeszcze w latach osiemdziesiątych kryteriów promowanych przez ewaluację dialogiczną w postaci kryteriów uwzględniających wartości grup zmarginalizowanych, pomijanych, kulturowo odsuniętych, czy choćby społecznie zróżnicowanych. Nade wszystko potrzebna jest odkrycie w całokształcie procesu ewaluacyjnego podmiotowych praw osób i grup stanowiących o aksjologicznym kanonie budowanych przez nie wspólnot.

Ponownie potrzebne jest spojrzenia na ewaluację jako transformację, łącząc różne, nowoczesne i wspomagane cyfrowo metodologie „wielkiej skali” z metodologią i aksjologią ewaluacji "wrażliwej społecznie", "responsywnej kulturowo", „eksponującej podmiotowość”. W ten sposób możliwa jest ochrona, a nawet rozwój wymiaru antropologicznego ewaluacji.

Oświadczenie o konflikcie interesów: Autor oświadcza, że nie występują żadne potencjalne konflikty interesów w związku z prowadzonymi badaniami, autorstwem ani publikacją niniejszego artykułu.

Finansowanie: Autor oświadcza, że nie otrzymał żadnego finansowania zewnętrznego na realizację niniejszej pracy.

Bibliografia

- de Tocqueville, A., 1976. O demokracji w Ameryce, trans. M. Król, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Everit, A. & Hardiker, P., 1996. Evaluating for Good Practice. BASW – Practical Social Work Series, ed. J. Campling, Palgrave, Houndmills, Basingstoke, Hampshire.
- Global Sustainable Development Report 2019. The Future is Now – Science for Achieving Sustainable Development. Independent Group of Scientists appointed by the UN Secretary-General, United Nations, New York. Available at: <https://tinyurl.com/y6y5qea7>
- Jaskuła, S., 2012. Ewaluacja rozwojowa jako wyzwanie współczesnego systemu ewaluacji. In: Zarządzanie Publiczne, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, pp. 251–260.
- Korporowicz, L., 2014. O potrzebie ewaluacji międzykulturowej. Zoon Politicon. Rocznik Naukowy, 5, Centrum Badań i Społeczności Lokalnych, Collegium Civitas, Warszawa, pp. 73–84.
- Korporowicz, L., 2015a. Komunikacja międzykulturowa w perspektywie praw kulturowych. Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica, 7(2), pp. 18–35.
- Korporowicz, L., 2015b. Ewaluacja jako komunikacja. Kwartalnik Pedagogiczny, 4(238), pp. 39–55.
- Mannheim, K., 1974. Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy, trans. A. Raźniewski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Mertens, D.M. & Wilson, A.T., 2018. Program Evaluation Theory and Practice, 2nd ed., Guilford Press.
- Mertens, D.M., 1999. Inclusive evaluation. Implication of transformative theory for evaluation. American Journal of Evaluation, 20(1), pp. 1–14. Available at: <http://doi.org/10.1177/109821409902000102>
- Mertens, D.M., 2009. Transformative Research and Evaluation, The Guilford Press, New York and London.
- Norris, N., 2015. Democratic evaluation: The work and ideas of Barry MacDonald. Evaluation, 21(2), pp. 135–142.
- Patton, M.Q., 1990. Qualitative Evaluation and Research Methods, 2nd ed., Sage Publications, Newbury Park, London, New Delhi.
- Patton, M.Q., 1997. Utilization-Focused Evaluation. The New Century Text, Sage Publications, London.
- Patton, M.Q., 1998. Discovering Process Use. Evaluation, 4(2), pp. 225–233.
- Patton, M.Q., 2016. What is essential in developmental evaluation? On integrity, fidelity, adultery, abstinence, impotence, long-term commitment, and sensitivity in implementing evaluation models. American Journal of Evaluation, 37(2), pp. 250–265.
- Patton, M.Q., 2019. Transformation to Global Sustainability: Implication for Evaluation and Evaluators. New Directions for Evaluation, 2019(162), Special Issue: Evaluating Sustainability, pp. 103–117.
- Spengler, O., 2014. Zmierzch Zachodu, trans. J. Marzęcki, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa, pp. 44–45.
- Strategic Learning Partners for Innovation, n.d. The Eval Matrix. [online] Available at: <https://slp4i.com/the-eval-matrix> [Accessed 18 Gru. 2024].
- van den Berg, R.D., Magro, C. & Salinas Mulder, S. (eds.), 2019. Evaluation for Transformational Change: Opportunities and Challenges for the Sustainable Development Goals. International Development Evaluation Association (IDEAS), Exeter, pp. X–XII.
- Wadowski, D., 2022. Studia i badania ewaluacyjne. In: L. Korporowicz, A. Knap-Stefaniuk & Ł. Burkiewicz (eds.), Studia kulturowe. Seria „Słowniki społeczne”, eds. W. Pasierb & B. Szlachta, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków, pp. 387–408.